

**Marcin Raiman**

Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

ORCID 0000-0003-3896-211X

**BRAZYLIJSKIE NAZWY MIEJSCOWE I ICH  
ADAPTACJE W JĘZYKU POLONII BRAZYLIJSKIEJ  
(NA PODSTAWIE OPUBLIKOWANYCH  
W 1930 ROKU NUMERÓW „GAZETY POLSKIEJ  
W BRAZYLI” I „LUDU”)**

**Uwagi wstępne**

Nazwy własne w języku Polonii brazylijskiej to bardzo interesujący i nieopracowany jeszcze dogłębnie temat. Spośród współczesnych badaczy publikujących w języku polskim zagadnienie to poruszyła I. Stapor w artykule *Obce nazwy własne i ich adaptacja do języka Polonii brazylijskiej (na podstawie „Gazety Polskiej w Brazylii”)* [2017: 285–298]. Jak słusznie zauważa autorka, wspomniane czasopismo „jest ciekawym źródłem do badania adaptacji nazw własnych do języka emigrantów polskich. Materiał jest bogaty i różnorodny, zawiera wiele nazw rzadkich, których brak w słownikach i innych tekstach z epoki” [2017: 296]. W swoim artykule bada ona różne rodzaje propriów poświadczone w numerach z lat 1893–1927 i poddaje analizie m.in. nazwy państw, miast, narodowości oraz imiona i nazwiska. W świetle współczesnych brazylijskich inicjatyw z zakresu polityki językowej i obecności języków mniejszościowych w przestrzeni publicznej szczególnie interesujące wydają się badania skupione na toponimach będących nazwami municypiów, miast, wsi i kolonii, bowiem wraz z możliwą rewitalizacją i kooficjalizacją języka polskiego w Brazylii polskojęzyczne wersje brazylijskich nazw miejscowych mają szansę się pojawić m.in. na tzw. witaczach ustawionych na granicy danej jednostki administracyjnej, czy też na budynkach urzędów miast, szkół, bibliotek itp. [por. Raiman 2018: 187–199]. W związku z tym za cel przedstawionego w niniejszym artykule badania obrano analizę sposobów przystosowywania wybranych nazw miejscowych do języka Polonii

brazylijskiej na podstawie 148 numerów czasopism „Gazeta Polska w Brazylii” (dalej także jako „Gazeta Polska”) i „Lud” opublikowanych w 1930 roku, by w ten sposób poznać i zaprezentować fragment polskiego onomastykonu w Brazylii.

O historii osadnictwa polskiego w Brazylii napisano już całkiem sporo [por. np. Mazurek 2006; Kula 2012], dlatego temu tematowi nie poświęcam tutaj miejsca. Chciałbym jednak poczynić kilka uwag na temat spolszczonych nazw brazylijskich miejscowości oraz przebadanego korpusu. Pierwszym polskojęzycznym, ale opublikowanym w Brazylii opracowaniem, które zwraca uwagę na przyswojone przez polskich osadników nazwy miejscowe, jest pochodzący z 1925 roku słownik zapożyczeń z języka portugalskiego w dialekcie polsko-brazylijskim autorstwa nauczyciela i działacza polonijnego, Józefa Stańczewskiego<sup>1</sup>. Przytoczone przez niego przykłady nazw obrazują nie tylko adaptacje graficzno-fonetyczne, ale także słowotwórcze (np. *São Feliciano* – *Felicjanowo* i *Roça Nova* – *Rosanowo*), przetłumaczone (np. *São Matheus* – *Mateusz*) czy też będące wynikiem procesów, które Wolnicz-Pawłowska [2014: 209] określa jako adideację znaczeniową i reinterpretację (np. *Cachoeira* – *Koszyce*, *Água Branca* – *Zabramka*) [por. Stańczewski 1925: 52–54]. Podobnych przykładów znajdziemy jeszcze więcej w licznych tekstach pisanych przez Polaków przebywających w Brazylii w celu sprawdzenia warunków życia polskich osadników w nowej ojczyźnie [por. np. Dygasiński 1891; Siemiradzki 1900], w listach wysyłanych przez osadników do krewnych w Polsce [por. *Listy emigrantów z Brazylii...* 2012] czy w końcu w prasie i wydawnictwach ciągłych drukowanych w Brazylii [por. Chojnacki 1974].

Przeanalizowanie tak dużego zbioru tekstów przyniosłoby zapewne ciekawe wyniki co do intensywności, charakterystyki i historii zmieniających się na przestrzeni czasu procesów polonizowania nazw miejscowych, ale wymagałoby też ogromnego nakładu pracy. Na potrzeby tego artykułu wybrałem więc tylko mały wycinek tego bogatego zbioru w postaci czasopism „Gazeta Polska w Brazylii” i „Lud” z 1930 roku. Oba tytuły należy zaliczyć do najważniejszych polskojęzycznych periodyków wydawanych niegdyś w Brazylii zarówno ze względu na ich zasięg, jak i na długą historię i rolę w szerzeniu polskiej kultury. „Gazeta Polska w Brazylii” to najstarsze polskojęzyczne czasopismo w tym kraju – ukazywała się w latach 1892–1941. Największy nakład w wysokości 4000 egzemplarzy osiągnęła pod koniec swojego istnienia [por. Pitoń 1971: 82–83], a przez znaczną część swojej historii należała do reprezentowanych przez ks. S. Trzebiatowskiego werbistów i charakteryzowała się poglądami centrowymi i umiarkowanymi [Mazurek 2006: 76]. Co się zaś tyczy „Ludu”, to należy wspomnieć, że jego historia obejmuje dwa okresy, a mianowicie lata 1920–1941 oraz 1947–1999, a za jego wydawanie i reda-

---

<sup>1</sup> Tekst ukazał się drukiem w 1925 roku dwa razy: jako artykuł w redagowanym przez Stańczewskiego „Świecie parańskim” oraz jako 58-stronicowa książka zatytułowana *Wpływ języka portugalskiego na język kolonistów polskich w Brazylii* i opublikowana w serii Wydawnictwa „Oświaty” – w niniejszym artykule cytuję tę drugą publikację.

gowanie było odpowiedzialne Zgromadzenie Księży Misjonarzy św. Wincentego à Paulo. Było to czasopismo „o nastawieniu klerykalnym i konserwatywnym” [Osowska 1998: 188]. Obydwa periodyki przekazują wiadomości z Polski, ze świata oraz z Brazylii ze szczególnym uwzględnieniem jej południowych stanów, a publikowane teksty traktują często o polityce i kwestiach ważnych dla kolonistów zarówno z punktu widzenia społecznego, jak i ekonomicznego. Informacje o charakterze lokalnym i korespondencje nadsyłane przez czytelników zawierają liczne nazwy miejscowości zamieszkiwanych i zaludnianych przez Polaków i ich potomków, są więc bardzo dobrym źródłem do różnych badań onomastycznych. Najwięcej tekstów tego typu znajdziemy w kolumnach *Z życia kolonij polskich w Brazylii* („Gazeta Polska w Brazylii”) oraz *Głosy naszych czytelników* („Lud”), poza tym ciekawych danych dostarczają też publikowane w „Ludzie” nekrologi.

Jako materiał do badań wybrano 56 numerów „Gazety Polskiej” (jedno wydanie tygodniowo) oraz 92 numery „Ludu” (dwa wydania tygodniowo) z 1930 roku<sup>2</sup>. Ten właśnie rocznik obydwu czasopism wybrano z kilku powodów. Po pierwsze, w 1930 roku osadnictwo polskie w Brazylii miało już ponad 60 lat historii i mogło liczyć na pomoc niepodległej Polski reprezentowanej m.in. przez Konsulat RP w Kurytybie. Mamy więc do czynienia z licznymi koloniami, w których: a) działały towarzystwa oraz szkoły organizujące wydarzenia, obchody i przyjmujące wizyty dyplomatów i gości z Polski, por. np. teksty *Obchód 3-ego Maja w Guajuvirze* [GP22: 4]<sup>3</sup>, *Piękna uroczystość w Mallecie* [L43: 5], b) odbywały się misje i wydarzenia religijne, por. np. *Pierwszy zjazd Dzieci Maryji w Abranches* [GP19: 4], *Misje święte w Terezyńce* [L47: 3], c) prowadzono szkolenia i spotkania kolonistów, nauczycieli itp., por. np. *Zjazd kolonistów-rolników z Thomas Coelho* [L87: 2], *Zjazd nauczycieli w Erechim* [GP39: 6]. Po drugie, w latach trzydziestych ubiegłego wieku były realizowane projekty stworzenia w Brazylii polskich kolonii osadniczych zarządzanych przez prywatne przedsiębiorstwa werbujące osadników za pozwoleniem rządu polskiego [por. Mazurek 2006: 63–65], a co za tym idzie, zakładano kolonie o nazwach nadawanych z inicjatywy polskich instytucji; za przykład może tutaj posłużyć istniejąca już w 1930 roku kolonia *Orzeł Biały – Águia Branca*<sup>4</sup>. Mimo że proces adaptacji zachodził tu prawdopodobnie w odwrotną stronę (z języka polskiego do portugalskiego), to warto sprawdzić, czy i w jakiej formie pisano o osadach tego typu. Po trzecie wreszcie, rok 1930 to rok bardzo burzliwych wydarzeń politycznych w Brazylii – po przegranych wyborach Getúlio Vargas doprowadza do rewolucji i przejmuje władzę w kraju, a informacje o wy-

<sup>2</sup> Skany tych publikacji dostępne są na stronie Polonijnej Biblioteki Cyfrowej. Większość dostępnych skanów „Gazety Polskiej” zawiera najczęściej tylko cztery pierwsze strony tygodnika.

<sup>3</sup> Cytaty z czasopism podaję w następującym formacie: skrót nazwy czasopisma (GP lub L), numer czasopisma, strona.

<sup>4</sup> Obecnie Águia Branca.

borach i działaniach wojsk zwiększają liczbę przyswajanych nazw miejscowych niekoniecznie związanych z terenami zajmowanymi przez osadnictwo polskie.

W analizowanym materiale zidentyfikowano ogółem 649 nazw miejscowych: 430 w „Gazecie Polskiej” oraz 463 w „Ludzie”, przy czym 244 nazwy powtarzają się w obydwu czasopismach. Ekscerpcja danych polegała na ich wynotowaniu wraz z informacjami o typie tekstu, w jakim się znajdują (np. artykuł, korespondencja, kolumna z wiadomościami, ogłoszenia Konsulatu lub lokalnych stowarzyszeń), oraz o autorze, jeśli tylko podano jego imię i nazwisko, pseudonim lub inicjały. Zwrócono również uwagę na kontekst syntaktyczny w celu przeprowadzenia analizy adaptacji fleksyjnych poszczególnych nazw. Przed rozpoczęciem zbierania danych zdecydowano o nieuwzględnieniu 3 miast: Kurytyby, São Paulo oraz Rio de Janeiro. Założono, że będą to ojkonimy o wysokiej frekwencji i ustabilizowanej pisowni oraz podlegające fleksji (w przypadku Kurytyby) lub nieodmienne (w przypadku São Paulo i Rio de Janeiro). Z analizy wyłączono teksty dotyczące tematów związanych z Polską i innymi krajami oraz teksty reklamowe, gdyż w przypadku „Gazety Polskiej” duża liczba tych ostatnich znajduje się na niezeskanowanych, a co za tym idzie, niedostępnych on-line stronach czasopisma<sup>5</sup>. Należy też podkreślić, że zarówno w oficjalnych, jak i spolszczonych wersjach nazw stosowane są zasady pisowni obowiązujące w obydwu państwach w 1930 roku. W związku z tym o współczesnej pisowni nazw lub o innych zmianach informuję w przypisach.

W wyniku wyżej opisanego postępowania odnotowano 4119 poświadczeń nazw miejscowych, z czego w „Gazecie Polskiej” 230 z 430 nazw, tj. 53%, występuje tylko raz, a w „Ludzie” proporcja ta wynosi 48% (222 z ogółu 463 nazw). W obydwu przypadkach najczęściej występującą nazwą jest *Porto Alegre* (GP:149, L:130)<sup>6</sup>. Porównując frekwencję pozostałych najczęściej pojawiających się w obu czasopismach nazw miejscowych, zauważymy pewne różnice. W „Ludzie” pisze się zdecydowanie więcej o polskich koloniach przylegających do Kurytyby, a dziś będących jej dzielnicami: *Abranches* (L:86, GP:9), *Orleans* (L:41, GP:6), *Santa Candida*<sup>7</sup> (L:32, GP:2). Taka sama sytuacja dotyczy również innych parańskich miejscowości zamieszkałych przez Polaków i ich potomków, a mianowicie: *São Matheus*<sup>8</sup> (L:57, GP:13), *Iraty*<sup>9</sup> (L:50, GP:23), *Prudentópolis*<sup>10</sup> (L:43, GP:15), *Thomas Coelho*<sup>11</sup> (L:35, GP:10) i *Rio Claro* (L:25, GP:3) oraz riograndeńskiej kolonii

<sup>5</sup> Wniosek ten wyciągnięto na podstawie GP15 – numer ten został udostępniony w sieci w całości, a reklamy zajmują w nim 4 ostatnie strony.

<sup>6</sup> Liczbę poświadczeń podaję w nawiasie ze skrótem nazwy czasopisma lub bez żadnego skrótu w przypadku łącznej liczby poświadczeń.

<sup>7</sup> Obecnie Santa Cândida.

<sup>8</sup> Obecnie São Mateus do Sul.

<sup>9</sup> Obecnie Irati.

<sup>10</sup> Obecnie Prudentópolis.

<sup>11</sup> Obecnie Tomás Coelho.

*Guarany*<sup>12</sup> (L:32, GP:5). Dość wyrównane proporcje frekwencyjne dotyczą miejscowości: *Ponta Grossa* (L:101, GP:95), *Marechal Mallet*<sup>13</sup> (L:56, GP:57), *Araucaria*<sup>14</sup> (L:38, GP:27), *São Feliciano*<sup>15</sup> (L:33, GP:24) czy też *Guarapuava* (L:27, GP:31). W „Gazecie Polskiej” wśród najczęściej notowanych miejscowości znajdziemy więcej przykładów związanych m.in. z wydarzeniami rewolucji 1930 roku; są to m.in. *Florianopolis*<sup>16</sup> (GP:55, L:11), *Bello Horizonte*<sup>17</sup> (GP:30, L:6), *Itararé* (GP: 21, L:12) i *Princeza*<sup>18</sup> (GP:19, L:0), a z częściej wzmiankowanych miejscowości związanych z osadnictwem polskim można wymienić *Castro* (GP:27, L:8) oraz *Campinę* (GP:18, L:10).

Przeanalizowany materiał podzielono ze względu na sposób przyswajania na trzy grupy: nazwy oryginalne (translokacje, cytaty), adaptacje oraz tłumaczenia (translacje). Ze względu na dużą liczbę zebranych danych w kolejnych częściach artykułu zostaną przedstawione tylko wybrane aspekty analizy jakościowej i ilościowej każdej z trzech grup.

## 1. Nazwy oryginalne

Nazwy oryginalne są w badanym materiale najliczniej reprezentowaną grupą i stanowią aż 87% wszystkich nazw (565/649). Przykładem translokacji są niektóre z najczęściej pojawiających się nazw, jak np. *Porto Alegre*, zapisywana również jako *P. Alegre* i *P.A.*, które występuje w obydwu gazetach 279 razy, oraz np. nazwy zakończone na samogłoskę i wymawiane po portugalsku z akcentem na ostatnią sylabę: *Iraty* (73), *Guarany* (35), *Muricy* (32) czy też nazwy zakończone sufiksem *-polis*, jak np. *Florianopolis* (66) i *Prudentopolis* (58). Do grupy tej zaliczam, podobnie jak I. Stąpor [2017: 288], cytaty **zgodne z pisownią oryginalną** oraz te **niewzględniające grafii języka portugalskiego**, co np. ma miejsce w nazwie portowego miasta *Paranaguá*, zapisanego w „Gazecie Polskiej” jako *Paranaguá* (39 form z *á* na 53 poświadczenia, tj. 74% form zapisanych zgodnie z pisownią oryginalną)<sup>19</sup>, *Paranagua* (13/53, tj. 25%) oraz *Paranaguà* (1 poświadczenie).

<sup>12</sup> Obecnie Guarani das Missões.

<sup>13</sup> Obecnie Mallet.

<sup>14</sup> Obecnie Araucária.

<sup>15</sup> Obecnie Dom Feliciano.

<sup>16</sup> Obecnie Florianópolis.

<sup>17</sup> Obecnie Belo Horizonte.

<sup>18</sup> Obecnie Princesa Isabel.

<sup>19</sup> Przy podawaniu informacji o frekwencji obok opisowego sposobu przedstawiania danych przyjąłem następujący schemat: (X/Y, tj. Z%), gdzie X to liczba poświadczeń opisywanego zjawiska, Y – liczba wszystkich poświadczeń danej nazwy, Z – wartość X/Y wyrażona w procentach. Ten sam zapis może także dotyczyć całej grupy nazw, przykładowo opis „wśród 10 nazw zakończonych na *-a*, tylko 2 podlegają deklinacji” równałby się zapisowi (2/10, tj. 20%).

W „Ludzie” proporcje zapisu zgodnego z oryginalną nazwą są jeszcze mniejsze i wynoszą: 41% dla *Paranaguá* (14/34), 38% dla *Paranagua* (13/34) i 21% dla *Paranaguà* (7/34). Pisownię z pominięciem zaznaczonego graficznie akcentu na ostatnią sylabę (np. *Cambara* [GP40: 3] zamiast *Cambará*, *Tayo* [GP36: 6] zamiast *Tayó*, *S. Jose dos Pinhaes* [L38: 2] zamiast *S. José dos Pinhaes*) uznaję raczej za tendencję wynikającą z niekonsekwencji w zapisie niż za adaptację graficzno-fonetyczną<sup>20</sup>. Ta niekonsekwencja widoczna jest również we wspomnianym wyżej zapisie z nieodpowiednim akcentem, tj. *à* zamiast *á*. Tego typu błędy zdarzają się o wiele częściej w „Ludzie” – dotyczą 9 nazw z zapisem *è* zamiast *é*, np. *Tamandarè* [L64: 2], 4 nazw z zapisem *à* zamiast *á*, np. *Jaraguà* [L28: 3] oraz jednej nazwy z zapisem *ò* zamiast *ó* – *Pirapò* [L75: 2], podczas gdy w „Gazecie Polskiej” jedynym przykładem na użycie błędnego akcentu jest zapis *Paranaguà* [GP41: 3]. Bardzo rzadko zdarza się, że nazwy akcentowane po portugalsku tak jak w języku polskim, tzn. na drugą sylabę od końca, pojawiają się z błędnym zapisem sugerującym akcent na ostatnią sylabę (np. *Japirá* [GP3: 4] zamiast *Japyra*<sup>21</sup>, *Apucaraná* [L52: 2] zamiast *Apucarana*).

## 2. Nazwy adaptowane

Adaptacje różnego typu dotyczą 72 nazw miejscowych (11%) i zostaną przedstawione w podziale na podgrupy obejmujące: adaptacje graficzno-fonetyczne, adaptacje fleksyjne oraz adaptacje słowotwórcze. Na koniec tej części podam również przykłady współwystępowania omówionych adaptacji.

### 2.1. Adaptacje graficzno-fonetyczne

Z analizy pisowni brazylijskich nazw miejscowych w badanym materiale wynika, że adaptacjom graficzno-fonetycznym podlega 26 nazw, a najczęściej zachodzące zmiany to zastępowanie portugalskiego *v* przez *w*; zamiana portugalskiego *c* przed *a*, *o* lub spółgłoską na *k*; zastępowanie portugalskiego *-ia* w wygłosie przez *-ja* oraz dwuznak *nh* zapisywany jako polskie *nj*. Za adaptacje czysto graficzne uznaję jedynie następujące zmiany w pisowni: *v* → *w*, *c* → *k* i *th* → *t*, co do pozostałych zakładam, że adaptacja graficzna łączy się również z fonetyczną.

<sup>20</sup> Ze stwierdzeniem tym można dyskutować, szczególnie w przypadku miasta *Paranaguá*. Stąpor [2017: 289] przytacza deklinowaną formę *w Paranaguie* odnotowaną w 1893 roku, co świadczy o adaptacji fonetycznej oraz fleksyjnej. 37 lat później, w 1930 roku, nie tylko *Paranaguá*, ale żadna nazwa portugalska zakończona na akcentowaną samogłoskę nie odmienia się, co może świadczyć o procesie wypierania spolszczonej wersji nazwy tego miasta w tekstach pisanych.

<sup>21</sup> Obecnie Japira.

Należy też zaznaczyć, że do tej grupy nie należą te nazwy brazylijskich miejscowości, w których grafemy *w* i *k* są następstwem ich obcojęzycznego rodowodu. Są to pochodzące z języka niemieckiego nazwy *Warnow* i *Sandweg* oraz nazwa *Mayrinki*, nadana na cześć polityka i przedsiębiorcy Francisco de Paula Mayrink (obecnie nazwa ta przeszła adaptację graficzno-fonetyczną i zapisywana jest po portugalsku jako *Mairinque*).

Adaptacja *v* → *w* dotyczy 11 nazw<sup>22</sup> i w większości przypadków łączy się z wahaniami w pisowni. Jako przykłady można podać nazwy o największej frekwencji: *Guarapuaya* – *Guarapuawa* (37/59, tj. 63%)<sup>23</sup>, *Jaguariahyva*<sup>24</sup> – *Jaguariahywa*/*Jaguarahywa* (10/21, tj. 48%), *Imbituva* – *Imbituwa* (7/11, tj. 64%). Porównując dane z obydwu czasopism, zauważymy, że pisownia z *w* zamiast *v* jest częstsza w „Ludzie” niż w „Gazecie Polskiej” (stosunek 10 nazw do 5), ale w tym pierwszym czasopiśmie jest to adaptacja dotycząca często nazw o zaledwie jednym albo dwóch poświadczeniach (np. *Papanduwa* 1/1, *Catanduwa* 1/2) lub użyta jednorazowo (np. *Fluwiopolis* zamiast *Fluviopolis*<sup>25</sup>, 1/17).

Zgodnie z zasadami ortografii języka portugalskiego fonem [k]<sup>26</sup> oddawany jest przez grafem *c* w sytuacji, gdy następuje po nim *a*, *u* lub spółgłoska. W tym kontekście proces adaptacji polega na zastąpieniu *c* przez *k*, co ma miejsce w przypadku 6 nazw, wśród których znajdują się np.: *Apucarana* – *Apukarana* (3/11, tj. 27%), *Cruz Machado* – *Kruz Maszado* (1/15, tj. 7%), *Codó* – *Kodo* (1/1) oraz *Rio Claro* – *Klara* (3/25, tj. 12%). Najczęściej jednak zmiana ta dotyczy nazw dwóch sąsiadujących ze sobą miejscowości o dużej liczbie polskich osadników. Pierwsza z nich to będąca siedzibą władz municypalnych *Araucaria* zapisywana jako *Araukaria* lub *Araukarja* (51/65, tj. 78%). Jeśli przyjrzymy się osobno danym z obydwu czasopism, to zauważymy, że w „Gazecie Polskiej” częstsze jest użycie nazwy z polskim *k* (23/27, tj. 85%). W „Ludzie” proporcja ta jest znacznie niższa i wynosi 53% (20/38). Drugą miejscowością jest *Campina* – *Kampina*: w tym przypadku pisownia z adaptacją graficzną jest nieznacznie większa w „Ludzie” (6/10, tj. 60%, a w „Gazecie Polskiej” 9/18, tj. 50%). Można zauważyć, że w obydwu czasopismach teksty dotyczące tych miejscowości i nadsyłane przez działające tam 3 organizacje, tzn. Koło Młodzieży, Towarzystwo Świt oraz Towarzystwo Dom Lu-

<sup>22</sup> Dane liczbowe dotyczące adaptacji podaję łącznie dla obydwu czasopism. Przypadki występowania znaczących różnic w którymś z nich komentuję osobno.

<sup>23</sup> Przy podawaniu informacji o frekwencji oprócz opisowego sposobu przedstawiania danych przyjąłem następujący schemat: (X/Y, tj. Z%), gdzie X to liczba poświadczeń opisywanego zjawiska, Y – liczba wszystkich poświadczeń danej nazwy, Z – wartość X/Y wyrażona w procentach. Ten sam zapis może także dotyczyć całej grupy nazw, przykładowo opis „wśród 10 nazw zakończonych na *-a*, tylko 2 podlegają deklinacji” równałby się zapisowi (2/10, tj. 20%).

<sup>24</sup> Obecnie *Jaguariaíva*.

<sup>25</sup> Obecnie *Fluviópolis*.

<sup>26</sup> Symbole fonetyczne podaję za <https://www.internationalphoneticassociation.org> [dostęp 23.07.2020].

dowy zawierają najczęściej formy *Araukarja* i *Kampina* [por. np. L89: 2, GP12: 4]. Częstość użycia nazwy translokowanej *Araucaria* w „Ludzie” nie da się powiązać z konkretnym typem tekstów – jest ona używana zarówno w relacjach z lokalnych wydarzeń [np. L78: 2, L32: 3], jak i w artykułach poruszających tematy gospodarcze i polityczne [np. L17: 1, L26: 2], wliczając w to teksty pisane przez redaktora „Ludu”, ks. J. Pałkę. Próbując zrozumieć strategię używania lub nieużywania nazw adaptowanych, warto wspomnieć o dwóch tekstach mówiących o kolonii *Campina* i opublikowanych w numerze 51 „Gazety Polskiej”. Otóż w tekście *Nie ma to jak w Kampinie* [GP51: 2], którego autor opisał obchody upamiętniające powstanie listopadowe, mamy do czynienia z konsekwentną adaptacją graficzną we wszystkich poświadczeniach (6/6). Z drugiej strony w tym samym numerze znajduje się tekst, w którym bezimienny autor korespondencji z kolonii używa 5 razy wyłącznie oryginalnej nazwy *Campina* [GP51: 4]. Wydaje się zatem, że decyzje o pisowni spolszczonej lub oryginalnej należały raczej do autorów tekstów i nie były zmieniane przez redakcję pisma, skoro w tym samym numerze brak ingerencji mającej na celu ujednoczenie ortografii.

W analizowanym materiale znaleziono 2 nazwy miejscowe mające w wygłosie segment *-ia*, który został zamieniony na *-ja*. Chodzi tutaj o następujące toponimy: *Araucaria* – *Araucarja/Araukarja* (41/65, tj. 64%) oraz *Victoria* – *Victorja* (2/10, tj. 20%). W przypadku „Gazety Polskiej” widać większą konsekwencję w używaniu spolszczonej pisowni nazwy *Araucaria*, bowiem aż 85% poświadczeń (23/27) zapisanych jest z końcówką *-ja*. W „Ludzie” proporcja ta jest mniejsza i wynosi 18/38, tj. 47%.

Również adaptacja *nh* → *nj* dotyczy pisowni 2 brazylijskich miejscowości, są to: *Lamenha* – *\*Lamenja*<sup>27</sup> (2/5, tj. 40%) oraz *Serrinha* – *\*Serrinja* (4/15, tj. 27%). Obydwie miejscowości są związane z polskim osadnictwem w Paranie, a ich spolszczona pisownia stosowana jest wyłącznie w „Ludzie” i zawsze w korelacji z deklinacją: formy *w/z/obywatele Serrinji* pojawiają się w relacji z wakacyjnego kursu nauczycielskiego autorstwa S. Goneta, kierownika kursu [L61: 2], a formy *na Lamenji* w nekrologach [L15: 2, L36: 2]. Dodatkowo w dwóch przypadkach mamy do czynienia z pisownią mieszaną, tj. z *Serrinhji* [L69: 2, L87: 2]. Bardzo prawdopodobne, że przedstawione tu formy to przykłady na adaptację graficzno-fonetyczną, w której wymowa obecnej w języku portugalskim grupy [ɲa] przeszła w występującą w języku polskim grupę [nja].

Przejdźmy teraz do przedstawienia adaptacji graficzno-fonetycznych, które w badanym korpusie występują rzadko. W pisowni języka portugalskiego fonem [s] w pozycji międzysamogłoskowej oddaje się za pomocą grafemu *ç* lub dwuznaku *ss*, jak np. w nazwach *Roça Nova* czy *Ponta Grossa*, które są przykładem na rzadko występujące adaptacje *ç* → *s* (*Roça Nova* – *Rosa Nova*, 1/3, tj. 33%) oraz *ss* → *s* (*Ponta Grossa* – *Ponta Grośa*, 3/195, tj. 2%). Podwójna pisownia spółgłosek w ję-

<sup>27</sup> Gwiazdką oznaczono hipotetyczne formy mianownika, gdy w tekstach nazwa pojawia się tylko pod postacią odmienioną przez przypadki.

zyku portugalskim nie oddaje – tak jak ma to miejsce w polszczyźnie – geminat, które w portugalszczyźnie nie istnieją. Dlatego też w analizowanych tekstach można zauważyć adaptację *ll* → *l* w nazwach *Canta Gallo* – *Canta-Galo* (1/6, tj. 17%) i *Marcellino* – *Marcelina* (6/15, tj. 40%)<sup>28</sup>. Inaczej jest w przypadku dwuznaku *rr*, który w pozycji między samogłoskami reprezentuje zazwyczaj nieobecny w polszczyźnie dźwięk [ʀ], jak np. w nazwach *Serrinha* i *Barrafeia*. Adaptacja *rr* → *r* w przypadku par *Barrafeia* – *Barafea* (2/3, tj. 67%) i *Serrinha* – *Serinha* (2/15, tj. 13%) wiąże się najpewniej także z trudnością w wymówieniu tej głoski i zastępowaniem jej przez polskie [r]. Kolejnym przykładem na uproszczenie dwuznaku, tym razem bez konsekwencji w wymowie, jest nazwa *Therezina* – *Terezyna* (8/18, tj. 44%). Poza tym do bardzo rzadko występujących adaptacji graficzno-fonetycznych możemy zaliczyć następujące przypadki o pojedynczym poświadczeniu: *ch* → *sz*: *Cruz Machado* – *Kruz Maszado*, *lh* → *lj*: *Castelhanos* – *Casteljanos*, *o* w wygłosie → *u*: *Dourado* – *Douradu*, *y* → *i*: *Ypiranga* – *Ipiranga*.

Omawiając adaptacje graficzno-fonetyczne, trzeba również wspomnieć o adaptacji *i* → *y*, która widoczna jest np. we wspomnianej nazwie kolonii *Therezina* – *Terezyna* (5/18, tj. 28%). Ogólnie rzecz ujmując, adaptacja ta jest popularna w języku polskim i charakterystyczna w następujących kontekstach: *ti* → *ty*, *di* → *dy*, *ri* → *ry*, które odnajdziemy w nazwach kolonii *Santa Candida*, *Cristina* oraz *Laurentina*. Nazwy te należy umieścić na granicy adaptacji graficzno-fonetycznych oraz tłumaczeń, ponieważ nie możemy mieć pewności, czy polskie wersje tych imion były znane kolonistom i zostały przetłumaczone, czy może doszło do adaptacji fonetycznej, której rezultaty i tak zgadzają się z formami *Kandyda*, *Krystyna* i *Laurentyna*. Spośród tych 3 nazw najwięcej poświadczeń zanotowano w przypadku *Santa Candida* (34) – zostanie to omówione w części poświęconej tłumaczeniom. *Laurentina* występuje w badanych tekstach 10 razy, z czego 9 razy w zaadaptowanej pisowni z *y* oraz w 2 przypadkach w formie *Lorentyna*, która jest jedynym odnotowanym przykładem na adaptację graficzno-fonetyczną *au* → *o*. Co ciekawe, ta forma pojawia się w korespondencji przesłanej przez Michała Majewskiego, który na końcu swojego listu podpisuje się jako *chłop z Lorentyny* [GP13: 4, L19: 3], jest to więc prawdopodobnie jedna z możliwych wersji wymowy tej nazwy przez jej ówczesnych mieszkańców. Kolonia *Cristina* jest wzmiankowana tylko 2 razy pod zaadaptowaną, ale nie w pełni spolszczoną pisownią *Crystyna*.

Wśród adaptacji graficzno-fonetycznych wyróżniają się jeszcze trzy nazwy miejscowe, a mianowicie kiedyś podkurytybska, a dzisiaj będąca już częścią Kurytyby, miejscowość *Portão* oraz położone w stanie Santa Catarina kolonie *Warnow* i *Polaquia*. Nazwa przedmieścia *Portão* pochodzi od identycznie brzmiącej nazwy pospolitej, która po portugalsku ma znaczenie ‘brama’. Wymowa słów

<sup>28</sup> Współczesna pisownia języka portugalskiego uprościła te grupy spółgłoskowe w większości przypadków. Wspomniane miejscowości to dzisiaj Cantagalo i Marcelino. Uproszczenie to nie zostało wprowadzone w nazwie Mallet.

zakończonych na dyftong [ɛw] reprezentowany graficznie jako *ão* lub *am* podlegała w języku polskich osadników adaptacji fonetycznej, o czym wspomina Stańczewski we wstępie do swojego słownika [1925: 11]. Jako przykłady tego procesu mogą posłużyć zaczerpnięte stamtąd wyrazy: *caixão* – *kajszon* ‘skrzynia’, *leilão* – *lejlon/lejlą* ‘akcja, licytacja’, *tabelhão* – *tabeljå* ‘notariusz, mecenas’ oraz *portão* – *portung* ‘brama’ – jedyny w całym słowniku przykład na końcówkę rozszerzoną o paragogeniczne -g. Podobnie wygląda spolszczona nazwa *\*Portong*, którą odnajdziemy w „Gazecie Polskiej”, a dokładniej w zamieszczonych tam krótkich tekstach dotyczących wypadków i akcji policji, gdzie występuje ona 5 razy w odmienionej formie *w/na/do Portongu* [np. GP18: 3, GP23: 3], podczas gdy w kontekście mianownikowym pojawia się 2 razy jako *Portão* [GP28:3]. Ze względu na charakter tekstów, w jakich występuje nazwa *\*Portong* (kronika policyjna), można wnioskować, że była to forma używana przez kurytybską redakcję „Gazety Polskiej” podczas tłumaczenia lokalnych wiadomości z języka portugalskiego na polski. W „Ludzie” na spolszczoną wersję tej nazwy nie natrafiono ani razu.

Równie ciekawie wyglądają spolszczone wersje nazwy kolonii *Warnow*, która pojawia się w aż 4 różnych wariantach w „Ludzie”. Po pierwsze, podając listę swoich darczyńców, redakcja czasopisma wymienia nazwisko jednego z nich wraz z miejscowością zapisaną jako *Warnów* [L19: 2]. Ten prosty zabieg graficzny zamieniający *o* → *ó* nadaje nazwie polskie brzmienie dzięki charakterystycznemu dla polszczyzny sufiksowi dzierżawczemu -*ów*. Adaptacja ta ma tylko jedno poświadczenie, ale trzeba dodać, że w innych tekstach znajdują się poświadczony 5 razy adaptacje fleksyjne tej nazwy (np. z *Warnowa* [L50: 2], *na Warnowie* [L29: 3]), które mogą być odmienionymi formami zarówno nazwy *Warnow*, jak i *Warnów*. W obszernej, bo opublikowanej aż w 3 częściach relacji z wycieczki po municypium Blumenau [L28–30: 3] jej autor, wspomniany już J. Stańczewski, pisze o swoich odwiedzinach u mieszkających w tamtych okolicach Polaków i wspomina o szkole „na Warnowie czyli Warnie – jak tam mówią” [L30: 3]. Forma *na Warnie* pojawia się jeszcze raz, w korespondencji z położonej w jej pobliżu kolonii *Sandweg – Piaskowice* [L15: 3] i związana jest najpewniej z tym, jak wymawiana ona była przez niemieckojęzycznych kolonistów, tj. z pominięciem (apokopą) końcowego -*w*. Taka wymowa przetrwała do dziś również w języku portugalskim, o czym można się przekonać, słuchając współczesnych wypowiedzi zawierających tę nazwę<sup>29</sup>. Niepoświadczona w tekstach mianownikowa forma *\*Warno* trafiła do języka polskich osadników najprawdopodobniej z języka niemieckiego, a nie portugalskiego. Na koniec należy wymienić jeszcze jedną, pochodzącą ze wspomnianego wyżej tekstu o kolonii *Sandweg – Piaskowice*, formę, a mianowicie *na Warmie* [L15: 3], w której notujemy zamianę *n* → *m*.

<sup>29</sup> Por. np. zamieszczone w serwisie YouTube filmy *Programa Viva la Vida – Capela Nossa Senhora do Perpétuo Socorro – Warnow Alto – Indaial – SC* ([https://www.youtube.com/watch?v=SxqNfN\\_NDq8](https://www.youtube.com/watch?v=SxqNfN_NDq8)) oraz *Especial Warnow Part 1 – Jornal Indavirus #17* (<https://www.youtube.com/watch?v=TNIXsJxA7pg>) [dostęp 23.07.2020].

Nazwa kolonii *Polaquia* pojawia się w przeanalizowanym materiale tylko raz pod spolszczoną i odmienioną formą w »*Polakji*«. Co ciekawe, piszący o tej kolonii Stańczewski, umieścił ją w cudzysłowie, w odróżnieniu od następujących zaraz po niej i również odmienionych form *na Sandwegu* i *na Warnowie*. Najprawdopodobniej zabieg ten ma na celu wyrażenie potoczności tej nazwy i podkreślenie jej nieoficjalnego charakteru.

## 2.2. Adaptacje fleksyjne

Druga duża grupa obejmuje adaptacje fleksyjne, które dotyczą 65 nazw miejscowych, podzielonych tutaj na różne typy w zależności od ich zakończenia.

Najliczniej reprezentowaną grupą adaptacji fleksyjnych są nazwy miejscowe zakończone na *-a*, których odnotowano aż 51. Mimo że nazwy te mogą zostać dość łatwo włączone do paradygmatu rzeczowników rodzaju żeńskiego, da się zauważyć niekonsekwencje w ich odmianie, tzn. adaptacja fleksyjna nie zachodzi we wszystkich kontekstach, w których jest spodziewana (np. obok zaadaptowanej formy z *Antoniny* [GP19: 3] odnotowano również mianownikową formę *do Antonina* [L77: 2]). Wspomina o tym m.in. R. Zarębski, zwracając uwagę, że takie nazwy mieszczą się na granicy translokacji i adaptacji, ale bliżej im do tej drugiej kategorii [por. 2020: 54]. W celu sprawdzenia stopnia adaptacji nazw własnych zakończonych na *-a* przeanalizowano wszystkie ich użycia w kontekstach wymagających deklinacji. Okazało się, że 18 spośród 51 nazw (35%) to nazwy w pełni zaadaptowane, tj. zawsze podlegają odmianie, niezależnie od czasopisma, w którym się pojawiają. Są to jednak najczęściej nazwy o małej liczbie poświadczeń, np. występujące pojedynczo *na Papanduwie* [L64: 1], *na Lucenie* [L55: 3], a większą liczbę poświadczeń mają tylko nazwy miejscowości *Imbituva* (11) oraz *Lapa* (17).

Jeśli przyjrzeć się dokładniej pozostałym 33 nazwom, których adaptacja fleksyjna nie jest pełna, to zauważymy, że pewna ich część może zostać zaliczona do tej kategorii, gdy materiał wyekscerpowany z „Ludu” i z „Gazety Polskiej” przeanalizujemy osobno. Bardziej konsekwentna w adaptacji fleksyjnej okazuje się redakcja „Gazety Polskiej” – w przypadku 10 spośród 33 nazw wszystkie ich użycia w tym periodyku podlegają deklinacji, podczas gdy w „Ludzie” takie nazwy są tylko 2. Jako przykład mogą tu posłużyć ponownie *Araucaria* i *Campina*. Pierwsza nazwa ma dużą frekwencję w przypadku obydwu czasopism (L:38, GP:27), ale w „Ludzie” jest deklinowana w 77% użyciu niemianownikowych, a w „Gazecie Polskiej” proporcja ta wynosi 100%. Podobne dane dotyczą miejscowości *Campina* (L:10, GP:18), która w „Ludzie” odmienia się tylko w 67% użyciu wymagających deklinacji, podczas gdy w „Gazecie Polskiej” jej adaptacja jest pełna. Większa konsekwencja „Gazety Polskiej” w przyswajaniu nazw miejscowych zakończonych na *-a* do polskiego systemu fleksyjnego widoczna jest również wśród tych nazw,

które nie osiągają w tym czasopiśmie poziomu pełnej adaptacji, ale i tak mają lepsze statystyki w porównaniu z materiałem pochodzącym z „Ludu”. Można tu np. wymienić nazwę *Ponta Grossa* (L:101, GP:95), która w „Ludzie” traktowana jest częściej jako cytat i deklinowana tylko w 37% użyc, a w „Gazecie Polskiej” poziom deklinacji w wymagających tego kontekstach wynosi o wiele więcej, bo aż 82%. Mniejsza różnica w poziomie adaptacji dotyczy np. nazwy *Guarapuava* (L:27, GP:32): w „Gazecie Polskiej” wynosi ona 93%, a w „Ludzie” 80%.

Oprócz zaprezentowanych powyżej nazw miejscowych związanych w mniejszym lub większym stopniu z osadnictwem polskim w Brazylii w tekstach z 1930 roku używane są również nazwy dotyczące brazylijskich wydarzeń politycznych z tego okresu, tj. wyborów prezydenckich oraz rewolucji pod przywództwem Getúlio Vargasa. W przypadku nazwy miejscowości *Jaguarihyva* (L:11, GP:10), pod którą toczyły się rewolucyjne walki, większą tendencją do adaptacji fleksyjnej widać ponownie w „Gazecie Polskiej”: 88% w stosunku do 57% w „Ludzie”. Nie oznacza to jednak, że „Gazeta Polska” stosowała adaptacje fleksyjne w równym stopniu w przypadku wszystkich nazw kończących się na *-a*. Opublikowane w tym czasopiśmie teksty związane z buntem w położonej w stanie Paraíba miejscowości *Princeza* pokazują, że adaptacja fleksyjna tej nazwy zachodzi tylko w przypadku użyc w konstrukcjach dzierżawczych, np. *bombardowanie Princezy* [GP29: 3], natomiast po przyminkach – nigdy, np. *w Princeza, z Princeza* [GP40: 2, GP45: 2]. Jest to jednak jeden z niewielu takich przykładów w „Gazecie Polskiej”.

Adaptacja fleksyjna dotyczy również 11 nazw zakończonych na spółgłoski. W tej podgrupie najliczniej reprezentowane są nazwy zakończone na *-l*, których jest 4. Chodzi tutaj o 2 dzisiejsze dzielnice Kurytyby: *Cabral – na Cabralu* (1 poświadczenie w L29: 2) oraz *Batel – na Batelu* [L5: 2], *przeniesiona na Batel* [GP28: 3] (łącznie 6 poświadczeń). W ten sam sposób odmieniają się dwie miejscowości związane z polskim osadnictwem w Brazylii: *Herval – do Hervalu* [L68: 2] w *Herwalu* [GP1: 2] (łącznie 10 poświadczeń) oraz *Barril – w Barril’u* [L53: 3, GP31: 3] (6 poświadczeń). Niespotykane zbyt często w języku portugalskim zakończenia mają nazwy następujących miejscowości: *Calmon, Dorizon, Mallet*<sup>30</sup>. Wszystkie te nazwy pochodzą od nazwisk, w tym dwa ostatnie to nazwiska Francuzów związanych z Brazylią. Nazwy zakończone na *-on* podlegają odmianie we wszystkich wynotowanych kontekstach: *Calmon – w Calmonie* (1 poświadczenie w GP51: 4), *Dorizon – w Dorizonie* [L37: 2], *z Dorizonu* [L43: 5] (łącznie 4 poświadczenia). W przypadku miejscowości *Mallet* sprawa jest bardziej złożona, ponieważ w badanym okresie oficjalna nazwa tego miasta była dwuczłonowa i brzmiała *Marechal Mallet* – od nazwiska i stopnia wojskowego marszałka Emilio Mallet. Miasto to było silnym ośrodkiem języka i kultury polskiej, działało w nim m.in. znane Kolegium im. Mikołaja Kopernika oraz Koło Amatorów Sceny i dlatego jest często

<sup>30</sup> Nazwy te zostały zaliczone do tej podgrupy z punktu widzenia zapisu, a nie wymowy. W wymowie portugalskiej kończą się one bowiem na samogłoski.

wspominane w obydwu czasopismach (L:56, GP:55, ogółem 111 poświadczeń). Częściej używana wersja dwuczłonowa, zapisywana jako *Marechal Mallet* albo *M. Mallet* (68/111, tj. 61%), jest nieodmienna. Należy zatem przeanalizować osobno 43 użycia jednoczłonowej wersji *Mallet*. Ogólnie można stwierdzić, że nazwa ta jest odmieniana w większości przypadków (39/43, tj. 91%), a najczęstsza forma dopełniacza to *do/z Malletu* (14/15, tj. 93%) – formę *do Malleta* odnotowano bowiem tylko raz [GP51: 3]. Co ciekawe, jest to jedyny przykład obocznych końcówek fleksyjnych w badanym materiale. Poza tym należy dodać, że w „Gazecie Polskiej” możemy zaobserwować większą frekwencję odmiany nazwy *Mallet* (21/22, tj. 95%) niż w „Ludzie” (18/21, tj. 86%).

Z punktu widzenia adaptacji fleksyjnych nazwy zakończone na *-s* mogą zostać łatwo włączone do paradygmatu rzeczowników rodzaju męskiego. Liczne przykłady takich nazw w badanym materiale (np. *Pelotas*, *Campinas*, *Caxias*) pokazują jednak, że są one najczęściej translokowane, a nie adaptowane. Wyjątkiem jest nazwa kolonii *Orleans* odmieniana w obydwu czasopismach, np. w *Orleansie* [L64: 5], z *Orleansu* [GP21: 3]. Jest to nazwa bardzo często występująca w „Ludzie” (41), w którym podlega deklinacji w 67% użyć wymagających odmiany. W „Gazecie Polskiej” proporcja ta wynosi 100%, ale frekwencja nazwy *Orleans* jest w tym periodyku dość niska (6 poświadczeń). W tym przypadku użytkownikami języka polskiego w Brazylii kierował najpewniej uzus, na co wskazuje nazwa sąsiedniej kolonii *Abranches*, która mimo 104 poświadczeń adaptacji fleksyjnej nie została poddana ani raz. Drugi przykład nazwy zakończonej na *-s* i podlegającej adaptacji fleksyjnej to nazwa portowego miasta *Santos*. Uwagę zwraca fakt, że na 96 poświadczeń zaledwie 1 jest przykładem użycia tej nazwy w formie deklinowanej *do Santosu* [GP47: 2], co oznacza, że znacznie bliżej jej do nazw translokowanych.

Nazwami zakończonymi na spółgłoskę są również pochodzące z języka niemieckiego *Sandweg* i *Warnow*. Nazwa *Sandweg* pojawia się w swojej oryginalnej wersji 2 razy, w tym raz w odmienionej formie *na Sandwegu* [L29: 3]. Adaptacja fleksyjna nazwy *Warnow* to wspomniane już wcześniej formy *na Warnowie*, z *Warnowa* [L40: 2].

W języku portugalskim bardzo wiele nazw pospolitych i własnych kończy się na *-o*, które najczęściej jest wyznacznikiem rodzaju męskiego. Spośród obecnych w badanych tekstach licznych nazw własnych zakończonych na *-o* jedynie 2 mają odmienione formy. Pierwsza z nich to *Prado*, które w krótkim tekście opublikowanym w „Gazecie Polskiej” pojawia się raz jako translokacja *blisko Prado* i drugi raz jako adaptacja *pod Pradem* [GP18: 3]. Drugi przykład związany jest z kolonią *Carasinho* i brzmi z *Carasinia* [L2: 1]. We wstępie artykułu wspomniano, że z analizy wykluczono nazwę *Rio de Janeiro*, zakładając, że jest ona nazwą używaną zawsze w wersji oryginalnej. W tym miejscu wypada jednak wspomnieć, że w jednym z tekstów nadesłanych przez czytelników znajduje się forma z *Ryja* [L55: 3]. Taka adaptacja nazwy ówczesnej stolicy Brazylii nie jest czymś zaska-

kującym, jeżeli weźmiemy pod uwagę, że występuje ona np. w opublikowanym w *Listach emigrantów z Brazylii...* i pochodzącym z 1891 roku liście nr 22 [2012: 159], w którym autor pisze o czasie, jaki spędził w podróży *do Ryja*.

Portugalskie rzeczowniki zakończone na *-o* mogą być również przyswajane poprzez zastępowanie tej końcówki przez *-a*, co skutkuje włączeniem powstałych wyrazów do paradygmatu deklinacyjnego rzeczowników rodzaju żeńskiego. Proces ten, który można określić jako **adaptację fleksyjną polegającą na substytucji** [por. Sękowska 2010: 50], zachodzi również w przypadku nazw pospolitych, o czym pisze we wstępie do swojego słownika Stańczewski [1925: 11]. W badanym materiale znaleziono trzy przykłady takiej adaptacji: *Marcellino – Marcellina/Marcelina*, *Dom Augusto – Augusta* oraz *Rio Claro – Klara*, przy czym – jak widać – łączy się ona również z adaptacjami graficznymi i skróceniem nazwy. W przypadku pary *Marcellino – Marcellina/Marcelina*, forma rodzaju żeńskiego występuje tylko w „Ludzie” i jest w tym czasopiśmie używana częściej od nazwy oryginalnej (11/13, tj. 85%), ale użycia te nie zawsze podlegają deklinacji, o czym świadczą sformułowania w *Marcellina* [L52: 2] i z *Marcelina* [L41: 3]. Podobna sytuacja dotyczy kolonii *Rio Claro* – nazwa ta w formie *Klara* pojawia się tylko w „Ludzie”, z tą różnicą, że jest używana rzadziej od nazwy oficjalnej (3/25, tj. 12%). Obydwa teksty, w których znaleziono spolszczoną nazwę *Klara*, są korespondencją nadesłaną przez czytelników „Ludu”. W pierwszym liście zatytułowanym *Fluviopolis* [L20: 2] autor podpisany jako Fr. używa 2 razy tylko nazwy spolszczonej (*Rio Claro* nie jest głównym tematem jego listu), natomiast w tekście *Coś niecoś z Rio Claro* [L55: 3] autor Kalasanty stosuje częściej nazwę portugalskojęzyczną (na 5 użycie *Klara* występuje tylko raz), ale w specyficznym kontekście. Otóż autor zaznacza, że brakuje w „Ludzie” informacji o *Rio Claro*, podczas gdy z innych kolonii nadsyłane są stale jakieś korespondencje i z tego powodu decyduje się – jak sam stwierdza – „napisać coś niecoś o naszej »Klarze«, jak to u nas ludziska mówią” [L55: 3]. Autor zaznaczył tu zatem wyraźnie, że *Klara* należy do rejestru mówionego i poza tym jednym wyjątkiem konsekwentnie pisze *Rio Claro*. Niekoniecznie stosuje się do tej „zasady” w przypadku innych miejscowości, które wymienia (pisze np. *od Mateusza* i z *Papug Nowych*). Ciekawe, że w wyniku opisanej adaptacji powstała nazwa tożsama z imieniem Klara<sup>31</sup> i zapewne z tego powodu założona w 1912 roku szkoła polska w *Rio Claro*, o której pisze m.in. Foetsch [2006: 64], nazywała się *Kolegium św. Klary*.

Analiza nazwy kolonii *Dom Augusto – Augusta* opiera się na mniejszej liczbie danych – jest ona wzmiankowana tylko 6 razy, po 3 poświadczenia w każdym z czasopism. W „Gazecie Polskiej” mamy do czynienia tylko z nazwą *Augusta* (3 poświadczenia, wszystkie w mianowniku<sup>32</sup>). W opublikowanym w „Ludzie”

<sup>31</sup> Źródłem nazwy portugalskiej jest hydronim *Rio Claro*, co znaczy dosłownie ‘jasna rzeka’.

<sup>32</sup> Jedno z tych poświadczeń to w *kolonji Augusta* [GP56: 2]. Można próbować interpretować tę konstrukcję jako dopełniaczową w *kolonji (kogo?) Augusta*, w „Gazecie Polskiej” brak jednak

tekście ks. W. Szymbora, misjonarza przebywającego tymczasowo w Brazylii, zatytułowanym *W Orleansie zgoda buduje* [L49: 1] nazwa miejscowości figuruje 2 razy pod dwoma różnymi postaciami: z *Augusto* i z *Augusty*, a tekst ks. J. Pałki [L64: 5] jest jedynym przykładem użycia pełnej oficjalnej nazwy, tj. *Dom Augusto*. Co ciekawe, dzisiejsza dzielnica Kurytyby położona na terenach dawnej kolonii nazywa się *Augusta* a nie *Dom Augusto*. R. Mascarenhas Rocha [2018: 19] podaje, że jest to jedyna polska kolonia, która po przyłączeniu do Kurytyby zmieniła swoją nazwę, autorka nie tłumaczy jednak powodów tej zmiany. W Internecie można znaleźć historię, według której w tamtych okolicach mieszkała kobieta imieniem Augusta, a że była właścicielką licznych terenów, kolonia zmieniła nazwę na żeńską<sup>33</sup>. Przypadek ten wymaga dalszych badań, ponieważ brak jest potwierdzenia tej legendy w innych źródłach; można jednak uznać za prawdopodobne, że mamy tu do czynienia z wpływem formy używanej przez polskich kolonistów na oficjalną nazwę zamieszkiwanej przez nich miejscowości.

### 2.3. Adaptacje słowotwórcze

Ostatnim typem adaptacji jest bardzo interesująca adaptacja słowotwórcza, w wyniku której powstają nazwy z sufiksami charakterystycznymi dla polskich nazw miejscowych [por. Stąpor 2015: 290]. Do tej grupy należą zaledwie 3 nazwy: *Biskajówka*, *Piaskowiec/Piaskowice* i *Felicjanowo*. Pierwsza z wymienionych nazw poświadczona jest tylko raz i bez podania jej brazylijskiego odpowiednika [GP3: 4]. Oryginalną nazwę udało się odnaleźć w tekście A. Hempla [1973: 87]<sup>34</sup>, który wylicza polskie kolonie w parafii św. Michała w Thomaz Coelho wraz z ich portugalskojęzycznymi odpowiednikami, a na liście znajduje się również interesująca nas tutaj *Biskajówka (Terra de Bisciaia)*. Nazwa ta oznacza po portugalsku ‘ziemię należącą do osoby o nazwisku Bisciaia’ i właśnie to nazwisko stało się podstawą spolszczonej nazwy utworzonej za pomocą sufiksu *-ówka*, po uprzedniej adaptacji graficznej *c → k*.

W przypadku nazwy *Piaskowice/Piaskowiec* jej oryginalna, ale tym razem niemiecka, a nie portugalska nazwa podana jest w jednym z tekstów w nawiasie, po nazwie polskiej. Chodzi tutaj o osadę *Sandweg*<sup>35</sup>. Autor tekstu, podpisany jako Stały Czytelnik, już na samym wstępie swojej korespondencji słusznie zaznacza,

przykładów na konstrukcje tego typu z nazwami zakończonymi na *-o*, a w przypadku nazw zakończonych na *-a* większość, bo aż 94%, używa w tym kontekście formy mianownikowej (np. z *miasteczka Basilica* [GP11: 3], w *mieście Aparecida* [GP38:5], w *kolonji Ipiranga* [GP39: 6]).

<sup>33</sup> Por. np. <https://www.tribunapr.com.br/cacadores-de-noticias/augusta/prazer-augusta/> [dostęp grudzień 2020].

<sup>34</sup> Tekst Hempla został opublikowany w wersji książkowej w 1893 roku. W tym miejscu posługuję się wersją przetłumaczoną na język portugalski i opublikowaną 80 lat później, tj. w 1973 roku, w Kurytybie.

<sup>35</sup> Obecnie Estrada das Areias.

że szukanie *Piaskowic* na mapie Brazylii nie ma sensu i dodaje, że Niemcy nazywają osadę „Sandweg, polacy zaś po swojemu”<sup>36</sup> [L15: 3]. Oprócz tego tekstu, w którym *Piaskowice* wymieniono 4 razy, warto też przytoczyć list nauczycielki F. Cisz [L40: 2], w którym używa formy z *Piaskowca*, co świadczy o istnieniu drugiego wariantu tej nazwy \**Piaskowiec*. Obydwa warianty zostały utworzone na podstawie jednego z członów nazwy oryginalnej przetłumaczonego na polski (*sand – piasek*) z użyciem dwóch różnych sufiksów.

*São Feliciano – Felicjanowo* jest ostatnim i najczęściej pojawiającym się w tekstach przykładem adaptacji słowotwórczej. Zanim przedstawimy analizę frekwencji i dystrybucji użycia tej pary nazw, trzeba zaznaczyć, że teksty, w których one występują, były w większości korespondencją wysyłaną przez mieszkańców do obydwu czasopism. W „Gazecie Polskiej” wszystkie 12 listów z *São Feliciano* umieszczono w kolumnie *Z kolonij polskich w Brazylii*, a 9 spośród nich ukazało się równocześnie w „Ludzie”. W tym drugim czasopiśmie znajdziemy łącznie 18 tekstów z analizowaną nazwą, przy czym czasami publikowano je poza kolumną *Głosy naszych czytelników*. Obydwie redakcje miały w zwyczaju nadawanie tekstom nadsyłanym przez czytelników krótkich tytułów streszczających ich zawartość, dzięki czemu możemy zauważyć, że redakcja „Gazety Polskiej” dość konsekwentnie używa spolszczonej nazwy *Felicjanowo* (5 na 6 listów opatrzonych tytułem), w „Ludzie” natomiast pierwszeństwo miała – w tytułach używana wyłącznie – nazwa oficjalna *São Feliciano*, por. np. *Jaselka w Felicjanowie* [GP9: 4] – *Jaselka w São Feliciano* [L3: 3], *Poświęcenie kamienia węgielnego w Felicjanowie* [GP9: 4] – *São Feliciano. Poświęcenie kamienia węgielnego pod budowę domu T-wa Św. Izydora* [L11: 3]. Co więcej, w „Gazecie Polskiej” znajdziemy również przykład na tytuł ze spolszczoną nazwą, mimo że w swoim liście autor pisze zawsze *São Feliciano* – tak właśnie jest w tekście *Opis kolonji Felicjanowo* [GP8: 4]. Spośród autorów nadsyłanych z *São Feliciano* korespondencji warto wymienić Stanisława Bujnowskiego, nauczyciela i sekretarza tamtejszego ogniska nauczycielskiego. W jednym ze swoich tekstów [GP34: 4, L56: 2] powiadamia on czytelników, że na zebraniu przedstawicieli lokalnych towarzystw podjęto decyzję o polskiej nazwie urzędowej dla związku felicjanowskich towarzystw, a brzmiała ona: *Oddział Związku Zrzeszeń Polskich na Okręg São Feliciano*. Ciekawe, że działacze nie zdecydowali się na użycie nazwy *Felicjanowo*, co może świadczyć o tym, że traktowali ją jako element języka mówionego, potocznego.

Ogólnie rzecz ujmując, nazwa *Felicjanowo* pojawia się częściej w „Gazecie Polskiej” (12/25, tj. 48%) niż w „Ludzie” (7/40, tj. 18%), przy czym w „Ludzie” odnotowano dodatkowo 2 warianty będące pomieszaniem wersji portugalskiej i polskiej – mowa tutaj o formach *Felicjanowo* oraz *São Felicjanowo*. Pod względem struktury spolszczona nazwa ma jako podstawę przetłumaczone na język polski imię *Feliciano – Felicjan* z dodanym sufiksem *-owo* i – co charakterystyczne – występuje praktycznie zawsze w uproszczonej, jednoczłonowej wersji (wspomniane

<sup>36</sup> Pisownia oryginalna.

wyżej *São Felicianowo* odnotowano tylko raz). Wśród form użytych w mianowniku (5 poświadczeń) nie natrafiono na wariant nazwy zakończony na *-ów*, tj. *Felicjanów*, o którym wspomina w swoim opracowaniu I. Stąpor [2017: 290], co wskazuje na ustabilizowanie się użycia wariantu *Felicjanowo* w brazylijskiej prasie polonijnej.

## 2.4. Współistnienie różnych typów adaptacji

Jak widać z przedstawionych powyżej danych, w wielu przypadkach mamy do czynienia z **współwystępowaniem adaptacji** na różnych poziomach. Razem mogą współistnieć np. różne adaptacje graficzno-fonetyczne, co można zaobserwować w spolszczonych wersjach nazwy *Araucaria*: *Araukaria/Araucarja/Araukarja*. Zarówno w „Ludzie”, jak i w „Gazecie Polskiej” najczęściej używana jest w pełni spolszczona wersja *Araukarja*. Ta sama nazwa może posłużyć za przykład współwystępowania adaptacji graficzno-fonetycznej i fleksyjnej. Otóż w obydwu czasopismach praktycznie wszystkie formy tej nazwy odmienione przez przypadki notowane są w spolszczonym zapisie, np.: *do Araukarji* [GP51: 4, L90: 2], w *Araukarji* [GP12: 4, L26:1] *nad Araukarją* [L73: 2], a wyjątki to 2 pojedyncze użycia: *ludność municypium Araucarji* [L74: 2] oraz *z Araucarji* [GP20: 4]. Współwystępowanie spolszczonej pisowni i adaptacji fleksyjnej nie jest jednak zawsze tak silnie skorelowane. Wskazują na to wspomniane powyżej dwa teksty, w których nazwa *Campina – Kampina* [GP51: 2, 4] jest konsekwentnie odmieniana przez przypadki, ale tylko jeden z nich [GP51: 2] łączy deklinację z pisownią *Kampina*.

Na zakończenie części poświęconej adaptacjom należy jeszcze omówić bardzo ciekawy przypadek **nazwy fikcyjnej**, która jest częścią tytułu sztuki teatralnej napisanej przez J. Ficińskiego i wystawionej przez Związek Amatorów Sceny. *Przygody chwalca z Guararuany* – bo o nich tu mowa – wywołały wielkie zainteresowanie w Kurytybie [L56: 2]. Tytuł ten, a co za tym idzie, również nazwa, pojawiają się w obydwu czasopismach, a dokładniej w zaproszeniach na przedstawienie [GP31: 3, L54: 2]. Mając do dyspozycji jedynie tekst pisany, trudno ocenić, czy nazwa ta jest nieodmienna i akcentowana na ostatnią sylabę, jak np. *Guarany* – z *Guarany*, czy może jednak chodzi tu o odmienioną nazwę zakończoną na *-a*, jak np. *Apucarana* – z *Apucarany*. Niestety, nie udało się odnaleźć tekstu sztuki Ficińskiego, w której nazwa zapewne pojawia się częściej i w różnych kontekstach, a to pozwoliłoby wyjaśnić, czy wspomniana nazwa to *Guararuana* czy może jednak *Guararuany*.

## 3. Nazwy przetłumaczone

W badanym materiale znaleziono również nazwy **przetłumaczone częściowo** lub **całkowicie**. Jest to ostatnia z analizowanych w artykule grup, do której należy 11 onimów (tj. niecałe 2% ogółu nazw). Po pierwsze, tłumaczeniu mogły podlegać

przymiotnikowe elementy nazw dwuczłonowych, jak w przypadku następujących miejscowości: *Lamenha mała* [GP3: 4], *Lamenha duża* [GP3: 4], *Caçador Górny* [GP26: 4], *Balsa Nowa* [L88: 2]. Przetłumaczenie całej nazwy możemy zaobserwować w następujących przykładach: z *Papug Nowych* [L55: 3], *kol. św. Michała* [GP56: 2], *od stacji Św. Leokadji* [L28: 3] oraz *na linii Świętego Błażeja* [L26: 4]. Wszystkie wspomniane powyżej nazwy przetłumaczone na język polski mają tylko pojedyncze poświadczenia w badanych periodykach. *Papugi Nowe* zostały już wspomniane jako jedna z miejscowości wymienionych w korespondencji z Rio Claro. Co do pozostałych przetłumaczonych nazw, to *stacja Św. Leokadji* pojawia się we wspomnianym już tekście Stańczewskiego [L28: 3] a *Linja Świętego Błażeja* jest tematem listu nadesłanego przez jej mieszkańca, Mariana Uszackiego, w którym donosi on o założeniu szkoły i Towarzystwa Św. Błażeja [L26: 4]. Sytuacja wygląda trochę inaczej w przypadku nazwy *kol. św. Michała* [GP56: 2], ponieważ temat tekstu, w którym się o niej wspomina, to nawozy sztuczne. Autor tekstu, Wiktor Sfundrych, był związany z tą kolonią i znajdującą się w niej parafią św. Michała.

Większe możliwości analizy dają kolejne dwie nazwy należące do tej kategorii: *Santa Candida* – *Kandyda* oraz *São Matheus* – *Mateusz*. W przypadku kolonii *Santa Candida* nazwa oryginalna pojawia się w tekstach najczęściej (22/34, tj. 65%), a pozostałe poświadczenia ilustrują różne warianty adaptacji tej nazwy w języku polskim. Znajdziemy tutaj przykłady na adaptację fleksyjną: z *Santa Candidy* (2/34) [np. L42: 2], częściową adaptację graficzno-fonetyczną połączoną z adaptacją fleksyjną: z *Santa Candydy*, w *Santa Candydzie* (3/34) [np. L38: 2, L15: 2], tłumaczenie częściowe: z *S. Kandydy* (1/34) [L25: 2], pełne tłumaczenie nazwy dwuczłonowej: z *Św. Kandydy*, w *Świętej Kandydzie* (2/34) [L1: 2, L15:2] oraz tłumaczenie ze skróceniem nazwy do jednoczłonowej: z *Kandydy*, *Kandydę* (4/34) [np. GP21: 3, L15: 1]. Co więcej, duża liczba wariantów może dotyczyć jednego tekstu. Tak jest w przypadku nekrologu Franciszka Kulika [L15: 2], w którym użyto 3 razy nazwy oryginalnej w *Santa Candida* oraz wariantów w *Santa Candydzie* i w *Świętej Kandydzie*.

Podobne uwagi dotyczą nazwy miejscowości *São Matheus* – *Mateusz*; onim najczęściej używany jest w wersji oryginalnej (63/72, tj. 89%). Pozostałe to tłumaczenia w różnych wariantach. Zaczniemy od bardzo ciekawego, bo jedyne odnotowanego przykładu na tłumaczenie częściowe bez adaptacji fleksyjnej: w *S. Mateusz* (1/72) [L36: 2]. Oryginalność takiego użycia polega na tym, że we wszystkich innych przypadkach przyswojenie nazwy przez tłumaczenie łączy się automatycznie z jej adaptacją fleksyjną. Następne grupy to nazwy przetłumaczone częściowo i podlegające odmianie przez przypadki: z *S. Mateusza*, w *S. Mateuszu* (2/72) [GP10: 3, GP14: 3], pełne tłumaczenie nazwy dwuczłonowej: *Św. Mateusz* (1/74) [L36: 2] oraz tłumaczenie ze skróceniem do nazwy jednoczłonowej: *do/od Mateusza*, w *Mateuszu* (5/74) [np. L36: 2, L84: 2]. Większość przyswojonych wersji nazwy *São Matheus* pojawia się w 4 różnych tekstach opublikowanych w „Ludzie” (8/10, tj. 80%). W tekśc-

cie *Fluviopolis* [L20: 2] autor używa wspomnianej już strategii umieszczenia nazwy brazylijskiej w nawiasie po jej polskim odpowiedniku: *do Mateusza (São Matheus)*, potem pisze o tej miejscowości jeszcze raz, używając już tylko nazwy spolszczonej. Dwa warianty nazwy znajdziemy też w nekrologu Walentego Gosika [L84: 2]: *Mateusz* pojawia się w krótkim tekście opisującym życie zmarłego, a *São Matheus* na jego końcu wraz z datą. Taka strategia nie jest odosobnionym przypadkiem, np. w korespondencji wspomnianego wcześniej S. Bujnowskiego list zaczyna się od podania miejsca, z którego pisze, tj. *Kolonja São Feliciano (Rio Grande do Sul)*, a spolszczona nazwa *Felicjanowo* występuje dopiero w tekście listu. Kolejny nekrolog, tym razem Jana Onufrego Flizikowskiego, jest przykładem na największe wahania różnych wersji tej samej nazwy użytych w jednym tekście. Każde z 4 użycie jest inne, a mianowicie: *w S. Matheus*, *w S. Mateusz*, *do Mateusza*, *Św. Mateusz* [L36: 2]. Co ciekawe, ostatnie użycie to dopełnienie bliższe czasownika *kolonizować*, co oznacza traktowanie nazwy tej miejscowości jako rzeczownika nieżywotnego.

Ostatni przykład przetłumaczonej nazwy miejscowej jest związany z pewną nadgorliwością redakcji „Ludu”. Chodzi tutaj o położone w stanie São Paulo miasto Franca, które zostało nazwane na cześć portugalskiego wojskowego António José Correia da Franca e Orta. Nazwa ta jest graficznie bardzo podobna do słowa *França*, tj. Francja. Redakcja czasopisma, pisząc o utworzeniu biskupstwa w tym mieście, umieściła w tytule krótkiej wiadomości nazwę oficjalną *w mieście Franca*, w tekście natomiast przetłumaczyła ją na nazwę kraju, tj. *miasto Francja* [L53: 2]. Dwa miesiące później w „Ludzie” ukazała się jeszcze jedna wiadomość związana z tym miastem, tym razem zapisanym dwa razy błędnie jako *França* [L67: 2].

Jak wspomniano na wstępie tego artykułu, w badanym materiale spodziewano się znaleźć nazwy kolonii zakładanych przez polskie przedsiębiorstwa i nazywane po polsku. W 1930 roku istniała kolonia *Orzeł Biały – Aguiá Branca* (L:4, GP:1). W swojej polskojęzycznej wersji pojawia się ona tylko raz w tekście ks. Posadzego opublikowanym w „Ludzie”, w którym pisze on, że poznawanie polskich kolonii w Brazylii rozpoczął *od Orła Białego* [L80: 1]. Nazwa ta jest warta wspomnienia, mimo że tak naprawdę jest przykładem na tłumaczenie nazwy polskiej na portugalski. Więcej nazw tego typu można się spodziewać w numerach publikowanych w latach trzydziestych.

## Podsumowanie

Na podstawie zaprezentowanych w niniejszym artykule wyników badań można sformułować kilka ciekawych wniosków na temat przyswajania brazylijskich nazw miejscowych przez Polonię brazylijską. W pierwszym rzędzie należy zwrócić uwagę na to, że skupienie się tylko na jednym roczniku „Gazety Polskiej w Brazylii” i „Ludu” nie pozwala na komentarze o charakterze diachronicznym,

o których pisze Stąpor [2017: 287]. Mimo że artykuł tej badaczki dotyczy o wiele dłuższego okresu (1893–1927) i tylko „Gazety Polskiej w Brazylii”, to uważam, że z braku innych badań tego typu warto porównać zaobserwowane proporcje poszczególnych sposobów przyswajania nazw miejscowych. Nazwy oryginalne w tekstach z 1930 roku stanowią ogromną grupę, obejmującą 87% wszystkich wynotowanych nazw, podczas gdy w badaniach Stąpor sytuacja jest odwrotna – aż 85% nazw miejscowych to nazwy adaptowane (62%) i przetłumaczone (23%) [por. 2017: 288–289], przy czym autorka uwzględnia w swojej analizie także nazwy państw i brazylijskich stanów. Nie zmienia to jednak faktu, że przyswajanie nazw miejscowych przez Polonię brazylijską traci na sile na rzecz używania nazw w ich oryginalnej wersji. Proces ten ma zapewne związek z licznymi kontaktami środowisk polonijnych z Brazylijczykami i językiem portugalskim oraz z postępującą asymilacją i polityką językową państwa brazylijskiego, które właśnie w latach trzydziestych ubiegłego wieku zaczęło znacznie ograniczać użycie języków obcych na swoim terytorium, co doprowadziło ostatecznie do ich wyrugowania z brazylijskiej przestrzeni publicznej.

Po drugie, warto wskazać wybrane czynniki wpływające na procesy adaptacji i tłumaczenia. Pod względem struktury widać wyraźnie, że wśród nazw adaptowanych przeważają liczebnie nazwy jednowyrazowe (63/72, tj. 88%). Spośród nazw dwuwyrazowych tylko 3 zachowują zawsze obydwa elementy (*Cruz Machado*, *Porto Lucena*, *Santa Candida*), a 5 ulega skróceniu, w wyniku którego usuwana jest pierwsza część nazwy (*Dom Augusto* → *Augusta*, *Marechal Mallet* → *Mallet*, *Rio Claro* → *Klara*, *São Feliciano* → *Felicjanowo*, *Terra de Biscaia* → *Biskajówka*). Ciekawym przykładem na utratę dwuwyrazowej struktury jest także nazwa *Ponta Grossa*, która występuje najczęściej w postaci oryginalnej (193/196, tj. 98%), ale odnotowano również 3 przypadki zapisu *Pontagrossa* [por. np. L71: 2]. Warto zaznaczyć, że ponad 43% wszystkich występujących w korpusie onimów to nazwy dwuwyrazowe, co w świetle powyższych danych zwiększa prawdopodobieństwo ich używania wyłącznie w wersji oryginalnej. W przypadku nazw przetłumaczonych sytuacja wygląda trochę inaczej, ponieważ w wersji oryginalnej wszystkie, z wyjątkiem błędnie zinterpretowanej przez redakcję „Ludu” nazwy *Franca*, składają się z dwóch elementów, z których przetłumaczony zostaje tylko jeden (w takim przypadku jest to zawsze przymiotnik, np. *Lamenha Grande* → *Lamenha duża*) albo obydwa (*Papagaios Novos* → \**Papugi Nowe* oraz imiona świętych, np. *São Miguel* → \**Święty Michał*). Jednak i w tej grupie znajdziemy przykłady na usunięcie pierwszego elementu nazwy, a dotyczą one 2 najczęściej używanych nazw przetłumaczonych, tj. *São Matheus* → *Mateusz* i *Santa Candida* → *Kandyda*. Jak widać z przytoczonych przykładów, procesowi skracania podlegają tylko nazwy miejscowości związanych z polskim osadnictwem w Brazylii.

Dzięki tekstom poświęconym brazylijskim wydarzeniom politycznym roku 1930 oraz innym wydarzeniom krajowym możemy również stwierdzić, że ada-

ptacjom graficzno-fonetycznym i/lub fleksyjnym podlegają nie tylko miejscowości związane w bezpośredni sposób z Polonią brazylijską, ale także te pojawiające się w tekstach traktujących o sprawach krajowych, jak np. *Jaguariahyva* i *Princeza*. Najwięcej przykładów takich nazw znajdziemy wśród adaptacji fleksyjnych nazw zakończonych na *-a* (np. *Aparecida* – z *Aparecidy* [L83: 2], *Caçapava* – w *Caçapawie* [GP16: 3], *Olinda* – przed *Olindą* [L11: 1], *Uberaba* – w *Uberabie* [GP31: 2], *Uruguayana* – w *Uruguayanie* [GP20: 3]), które są morfologicznie najłatwiej adaptowalną grupą brazylijskich nazw miejscowych.

Na stosowanie lub niestosowanie nazw zaadaptowanych mają też bez wątpienia wpływ zwyczaje redakcji obydwu czasopism. Z przeanalizowanego materiału wynika, że to redakcja „Gazety Polskiej” była bardziej konsekwentna w stosowaniu adaptacji, w szczególności jeśli chodzi o te związane z fleksją i słowotwórstwem (por. np. komentarze na temat nazw *Araucaria*, *Marechal Mallet*, *São Feliciano*). Teksty, za które odpowiadały redakcje, odzwierciedlają również bardzo dobrze to, jak ich pracownicy i prawdopodobnie całe kurytybskie środowisko polonijne używało spolszczonych nazw miejscowości w pobliżu stolicy Parany (por. np. wymienione wcześniej *na Batelu*, *na Cabralu*, *na Kandydzie*, *w Orleansie*, *na Portongu*). Oczywiście należy pamiętać, że dużą część korpusu stanowią korespondencje i artykuły, które nie zostały napisane przez członków redakcji „Gazety Polskiej” i „Ludu”. Z tekstów przesyłanych przez samych osadników lub osoby odwiedzające polskie kolonie pochodzi większość przykładów na adaptacje słowotwórcze oraz tłumaczenia, które ilustrują zwyczaje językowe różnych społeczności polonijnych rozsiansych po Brazylii. W związku z tym nasuwa się pytanie, czy na podstawie przeprowadzonych badań można wyciągnąć wnioski co do tego, jak ówczesna Polonia traktowała nazwy takie, jak *Klara*, *Mateusz* czy *Felicjanowo*? Otóż w trzech różnych tekstach ich autorzy wskazują bezpośrednio na przynależność spolszczonych nazw do języka mówionego danej społeczności lokalnej, a komentarze te są formułowane z dwóch różnych perspektyw: obserwatora zewnętrznego („na Warnie [...] – jak tam mówią” [L30: 3]) lub członka danej społeczności („o naszej »Klarze«, jak to u nas ludziska mówią” [L55: 3]). Użycie słowa *ludziska* sugeruje ponadto potoczność nazwy *Klara*, tak samo zresztą jak ujmowanie adaptowanych nazw w cudzysłów (wspomniana już *Klara* oraz zapis „w »Polakji«” [L29: 3]). Autorzy listów mieli również świadomość tego, że nazwy ich miejscowości mogły być nieznanne poza ich własną społecznością, dlatego w dwóch tekstach znajdziemy nazwę oficjalną w nawiasie po nazwie spolszczonej (por. wyżej komentarze na temat miejscowości *São Matheus* – *Mateusz* oraz *Sandweg* – *Piaskowice*). Takich przykładów jest niestety bardzo mało, ale należą one do najciekawszych elementów badanego materiału.

Na zakończenie chciałbym wrócić na moment do nazwy *Kurytyba*. Jeśli zajrzyśmy do *Urzędowego wykazu polskich nazw geograficznych świata*, to okaże się, że *Kurytyba* jest jedynym brazylijskim miastem z oficjalną nazwą w języku polskim

[2019: 610]. Jednak stwierdzenie, że jest to jedyna brazylijska miejscowość o polskiej nazwie, jest prawdziwe tylko i wyłącznie z perspektywy procesów standaryzacji nazewnictwa geograficznego, czego dowodzą liczne nazwy przedstawione w tym artykule. Analizując przyczyny powstawania nieoficjalnych urbanonimów paralelnych w Rzeszowie, A. Myszka podkreśla, że różnorodność nazw dla tego samego przedmiotu to przejaw bogactwa miejscowej kultury, która jest utrwalona nie tylko w ustalanych przez urzędników nazwach oficjalnych, ale także w doświadczeniach przeciętnych mieszkańców [por. 2013: 213]. To stwierdzenie pragnę rozszerzyć na warianty brazylijskich nazw miejscowych, które odzwierciedlają historię osadnictwa w Brazylii oraz języki i kulturę przeniesione na te tereny przez imigrantów, nie tylko tych mówiących po polsku. Być może niektóre z tych nazw zyskają nowy status w przypadku kooficjalizacji języka polskiego w którymś z brazylijskich municypiów.

### Wykaz skrótów źródeł

GP1-56 – „Gazeta Polska w Brazylii”, 1930, numery 1–56.

L1-92 – „Lud”, 1930, numery 1–92.

### Literatura

Chojnacki W., 1974, *Bibliografia wydawnictw polskich w Brazylii 1892–1974* „Przegląd Zachodni”, nr 2, s. 362–392.

Foetsch A., 2006, *Paisagem, cultura e identidade: os poloneses em Rio Claro do Sul*, Mallet – PR, praca magisterska dostępna na <https://acervodigital.ufpr.br/handle/1884/14050>.

Hempel A., 1973, *Os poloneses no Brasil* [w:] *Anais da Comunidade Brasileiro-Polonesa*, t. VII, tłum. i red. F. Dranka, Curitiba, s. 11–99.

Kula M., 2012, *Polono-brazylijczycy i parę kwestii im bliskich*, Warszawa.

*Listy emigrantów z Brazylii i Stanów Zjednoczonych 1890–1891*, do druku podali i wstępem opatrzyli W. Kula, N. Assorodobraja-Kula, M. Kula, Warszawa, 2012.

*Listy z Brazylii Adolfa Dygasińskiego, specjalnego delegata „Kurjera Warszawskiego”*, 1891, Warszawa.

Mascarenhas Rocha R., 2018, *A Política no Paraná com a participação de Imigrantes e descendentes de Poloneses*, “Revista NEP. Instituições e Poder: Parentescos e Genealogias”, t. 4, nr 1, s. 15–35.

Mazurek J., 2006, *Kraj a emigracja. Ruch ludowy wobec wychodźstwa chłopskiego do krajów Ameryki Łacińskiej (do 1939 roku)*, Warszawa.

Mazziotti M., 2015, *Prazer, Augusta!* „Tribuna”, <https://www.tribunapr.com.br/cacadores-de-noticias/augusta/prazer-augusta/>.

Myszka A., 2013, *Spoleczne i kulturowe przyczyny powstawania paralelnych urbanonimów nieoficjalnych – na przykładzie nazw rzeszowskich (XVIII–XIX w.)*, „Słowo. Studia językoznawcze”, s. 103–115.

- Osowska L., 1998, *Polskie placówki typograficzne w Brazylii*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Nauki Humanistyczno-społeczne. Bibliologia”, z. 2–3 (328), s. 181–195.
- Pitoń J., 1971, *Periódicos de Língua Polonesa no Brasil* [w:] *Anais da Comunidade Brasileiro-Polonesa*, t. III, red. F. Dranka, Curitiba, s. 80–103.
- Raiman M., 2018, *O możliwości kooficjalizacji języka polskiego na terenie brazylijskich municypiów*, „Postscriptum Polonistyczne” 21(1), s. 187–199.
- Sękowska E., 2010, *Język emigracji polskiej w świecie. Bilans i perspektywy badawcze*, Warszawa.
- Siemiradzki J., 1900, *Szlakiem wychodźców: wspomnienia z podróży po Brazylii odbytej z polecenia Galicyjskiego Wydziału Krajowego*, t. 2, Warszawa.
- Stańczewski J., 1925, *Słownik portugalsko-polski kolonisty polskiego w Brazylii. Wpływ języka portugalskiego na język kolonistów polskich w Brazylii. Porównawcze studium językoznawcze napisał Józef Stańczewski, nauczyciel wędrowny «Oświaty», a przedmową zaopatrzył ks. Jan Rzymelka*, Kurytyba.
- Stapor I., 2017, *Obce nazwy własne i ich adaptacja do języka Polonii brazylijskiej (na podstawie „Gazety Polskiej w Brazylii”)*, „Prace Filologiczne” 71, s. 285–298.
- Urzędowy wykaz polskich nazw geograficznych świata*, 2019, oprac. M. Zych, Warszawa.
- Wolnicz-Pawłowska E., 2014, *Nazwy własne w przekładzie. Zarys problematyki*, „Poznańskie Spotkania Językoznawcze” t. 27: *Przestrzenie językoznawstwa. Prace dedykowane Profesor Irenie Sarnowskiej-Gieffing*, s. 201–214.
- Zarębski R., 2020, *Nazwy geograficzne w polskich przekładach Nowego Testamentu z XVI i XVII wieku. Analiza i słownik*, Łódź.

### Strony internetowe

- <http://www.pbc.uw.edu.pl/view/divisions/1930.html>  
<http://www.pbc.uw.edu.pl/view/divisions/Lud=5F1930.html>  
[https://www.youtube.com/watch?v=SxqNfN\\_NDq8](https://www.youtube.com/watch?v=SxqNfN_NDq8)  
<https://www.youtube.com/watch?v=TNIxsJxA7pg>

### THE NAMES OF BRAZILIAN LOCALITIES AND THEIR ADAPTATIONS IN THE LANGUAGE OF THE POLISH COMMUNITY IN BRAZIL (BASED ON THE NEWSPAPERS „GAZETA POLSKA W BRAZYLII” AND „LUD” ISSUED IN 1930)

#### Summary

The aim of this paper is to present the names of Brazilian localities and different types of adaptation used by the members of the Polish community in Brazil in two Polish-language newspapers published in Curitiba: „Gazeta Polska w Brazylii” and „Lud”. The study focuses on the names found in the issues published in 1930 and shows that 87% of the gathered material is used in its original form. The remaining material consists of adapted names that are divided according to various adaptation techniques, among them translation. The author describes the frequency of the analyzed adaptations and provides comments on their use in different types of texts and by different authors.

**Key words:** the names of Brazilian localities, Polish language in Brazil, onomastics